

Pełnomocnik MSZ zajmie się inwigilacją przez obce służby

28 lipca 2013

Minister Spraw Zagranicznych Guido Westerwelle powoła pełnomocnika do spraw cyberprzestrzeni, którego zadaniem będzie obrona niemieckich interesów w dziedzinie Internetu. Stanowisko to, jak podał 27 lipca niemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung”, obejmie Dirk Brengelmann, który dotąd zajmował się polityką bezpieczeństwa w NATO. Do jego zadań obok obrony wolności Internetu i zapobiegania cyberatakom będzie należała ochrona przed internetową inwigilacją ze strony obcych służb.

Decyzja jest reakcją na informacje ujawnione w czerwcu przez byłego współpracownika służb wywiadowczych Edwarda Snowdena, że amerykańska Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) prowadzi za pomocą systemu PRISM inwigilację elektroniczną na wielką skalę, obejmującą także sojuszników Stanów Zjednoczonych.

W Niemczech NSA rejestrowała (wciąż rejestruje?) miesięcznie średnio około 500 mln rozmów telefonicznych, e-maili i SMS-ów. Kanclerz Angela Merkel i członkowi jej rządu stwierdzili, że nic nie wiedzieli o praktykach stosowanych przez amerykański wywiad.

26 lipca Joachim Gauck (na zdjęciu), prezydent Niemiec, wyraził zaniepokojenie działaniami NSA. Jego zdaniem obawa, że rozmowy telefoniczne lub e-maile są rejestrowane i zapisywane przez służby zagraniczne, ogranicza poczucie wolności obywateli Niemiec i grozi naruszeniem praw obywatelskich. W kraju, w którym kiedyś inwigilację prowadziło m.in. Gestapo obywatelki i obywatele są wyczuleni na gromadzenie przez aparat państwowy informacji o ich prywatnym życiu.

Tymczasem tysiące mieszkańców Niemiec wyszło w sobotę na ulice

największych miast, aby zaprotestować przeciwko szpiegostwu ze strony Stanów Zjednoczonych. Nieśli oni plakaty z podobizną kanclerz Niemiec Angeli Merkel i prezydenta USA Baracka Obamy z ironicznymi podpisami, które zbiegają się ze znanymi hasłami. Na przykład, jeden ze sloganów „Yes we scan” („Tak, skanujemy”) połączono ze sloganem przedwyborczej kampanii Obamy „Yes we can” („Tak, możemy”). Kanclerz Niemiec Angela Merkel wcześniej mówiła, że dowiedziała się o skali inwigilacji obywateli prowadzonej przez amerykańskie służby specjalne dopiero z doniesień mediów.

Autorstwo: Jarosław Klebaniuk (akapity 1-4), Głos Rosji (akapit 5)

Źródła: [Lewica](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”